



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 21 lutego 2017 r.

Pozycja 34

POSTANOWIENIE

z dnia 9 stycznia 2017 r.

Sygn. akt Ts 171/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej J.M. w sprawie zgodności:

art. 101 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 10 sierpnia 2016 r. (data nadania) J.M. (dalej: skarżący) zarzucił niezgodność art. 101 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2014 r. poz.101, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim przepis ten „w sprawach o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego z powodu przedawnienia w razie niezawezwania pozwanego do ograniczenia egzekucji w toku postępowania egzekucyjnego przed wniesieniem powództwa oraz uznania powództwa przez pozwanego przy pierwszej czynności procesowej przewiduje, że zwrot kosztów postępowania należy się pozwanemu”, z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego. Przeciwnie skarżącemu toczyło się postępowanie egzekucyjne. Skarżący wniósł powództwo opozycyjne o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, na podstawie którego prowadzona była wobec niego egzekucja, w części dotyczącej przedawnionych odsetek ustawowych. W pozwie zawarł także wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem ze stycznia 2016 r. zgodnie z żądaniem skarżącego pozbawił wykonalności wyrok we wskazanej części oraz zasądził od skarżącego na rzecz pozwanego kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wskazał przy tym, że skarżący nie wezwał pozwanego do ograniczenia egzekucji przed wniesieniem powództwa, zaś pozwany uznał roszczenie powoda przy pierwszej czynności procesowej, co przesądzało o konieczności zastosowania art. 101 k.p.c. i przyznaniu zwrotu kosztów postępowania pozwanemu.

Skarżący wniósł zażalenie na powyższe orzeczenie, kwestionując zasadność zasądzenia od niego na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z maja 2016 r., doręczonym pełnomocnikowi skarżącego 12 maja 2016 r., oddalił to zażalenie. W uzasadnieniu tego postanowienia podkreślił, że stosownie do treści art. 101 k.p.c. zwrot kosztów postępowania należał się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, gdyż nie dał on powodów do jego wytoczenia i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.

Skarżący podnosi, że na skutek obowiązywania art. 101 k.p.c. w sprawach zainicjowanych wniesieniem przez dłużnika pozwu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego z powodu przedawnienia roszczenia, w sytuacji gdy powód nie wezwał wierzyciela do ograniczenia egzekucji przed wniesieniem pozwu, a pozwany uznał powództwo przy pierwszej czynności procesowej, zasądza się koszty postępowania na rzecz pozwanego. W jego ocenie zakwestionowana regulacja prowadzi tym samym do naruszenia jego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) w ten sposób, że tworzy nadmierną barierę ekonomiczną stanowiącą przeszkodę w dochodzeniu naruszonych praw.

Doprecyzowując swoje zarzuty, skarżący zwraca uwagę na treść art. 49 ust. 2 i 2a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 2016 r. poz. 1138, ze zm.; dalej: u.k.s.e.). Wskazuje, że w jego sprawie wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego było konieczne ze względu na zasadę obciążania kosztami egzekucji dłużnika. Podkreśla, że wezwanie wierzyciela do ograniczenia egzekucji w zakresie przedawnionego roszczenia wiązałoby się zgodnie z tą zasadą z zastosowaniem art. 49 ust. 2 u.k.s.e. i nałożeniem na niego – jako dłużnika – obowiązku zwrotu kosztów postępowania egzekucyjnego. Skarżący utrzymuje ponadto, że stosownie do art. 49 ust. 2a u.k.s.e., by uniknąć zasądzenia od niego kosztów postępowania egzekucyjnego w związku z jego umorzeniem, musiał on uzyskać orzeczenie o uchyleniu lub zmianie orzeczenia, na którym oparto klauzulę wykonalności, lub orzeczenie o pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego z innych przyczyn niż zaspokojenie wierzyciela. Jego zdaniem w tym kontekście normatywnym art. 101 k.p.c. powoduje „ograniczenie drogi sądowej dla uzyskania zastosowania art. 49 ust. 2a [u.k.s.e.], ponieważ dla umożliwienia zastosowania art. 49 ust. 2a [u.k.s.e.] dłużnik zmuszony jest ponieść ciężar przeprowadzenia postępowania sądowego mającego za podstawę art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.”.

Nadto skarżący zaznacza, że art. 101 k.p.c. nie pozwala na różnicowanie rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów w sprawie powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Obciążenie kosztami dłużnika występującego na tej drodze o ograniczenie egzekucji w opinii skarżącego godzi w poczucie sprawiedliwości i zwiększa ryzyko ekonomiczne dochodzenia naruszonych praw.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074) do postępowań przed Trybunałem wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: ustawa o TK) stosuje się przepisy tej ustawy. Skoro postępowanie zainicjowane rozpatrywaną skargą nie zostało zakończone przed 3 stycznia 2017 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy o TK, to zarówno wstępne, jak i merytoryczne rozpoznanie tej skargi określają przepisy ustawy o TK. Zgodnie z art. 61 ust. 1 ustawy o TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu – już

w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia.

Przedmiotem zaskarżenia skarżący uczynił art. 101 k.p.c., zgodnie z którym zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Skarżący podnosi, że zastosowanie zakwestionowanego przepisu w sprawach zainicjowanych wniesieniem powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w związku z przedawnieniem roszczenia w sytuacji, w której dłużnik przed wniesieniem pozwu nie wezwał wierzyciela do ograniczenia egzekucji, a pozwany wierzyciel uznał roszczenie pozwu przy pierwszej czynności, godzi w jego prawo do sądu, prowadząc do obciążenia go nadmiernymi kosztami dochodzenia naruszonych praw. W jego opinii zaskarżony przepis w sposób niezgodny z ustawą zasadniczą zmienia ogólną zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, w świetle której – jak wskazuje – to przegrywający wierzyciel powinien ponosić koszty postępowania wszczętego w związku z egzekucją przedawnionych roszczeń. Skarżący zwraca ponadto uwagę, że art. 101 k.p.c. ogranicza możliwości zastosowania art. 49 ust. 2a u.k.s.e.

Skarżący twierdzi, że ze względu na art. 49 ust. 2 u.k.s.e., który przewiduje nałożenie na dłużnika kosztów umorzonego na wniosek wierzyciela postępowania egzekucyjnego, oraz ze względu na treść art. 49 ust. 2a u.k.s.e., w świetle którego art. 49 ust. 2 u.k.s.e. nie stosuje się, jeżeli dłużnik wykaze, że orzeczenie, na którym oparto klauzulę wykonalności, zostało uchylone lub zmienione w taki sposób, iż nie nadaje się do wykonania, utraciło moc lub że tytuł wykonawczy został pozbawiony wykonalności z przyczyn innych niż zaspokojenie wierzyciela, wytoczenie powództwa egzekucyjnego było konieczne w celu uniknięcia zasądzenia od niego kosztów postępowania egzekucyjnego. Przyznaje przy tym, że z uwagi na to przed wytoczeniem powództwa nie wezwał wierzyciela do ograniczenia egzekucji. Wskazuje, że zastosowanie w jego sprawie art. 101 k.p.c. doprowadziło do nałożenia na niego obowiązku zwrotu kosztów postępowania. Jak podnosi, dłużnik, który nie wezwał wierzyciela do ograniczenia egzekucji w zakresie przedawnionego roszczenia a wierzyciel uznał powództwo przy pierwszej czynności, zgodnie z art. 101 k.p.c. musi dodatkowo ponieść koszty postępowania przeciwegzekucyjnego. Skarżący utrzymuje, że art. 101 k.p.c. tworzy tym samym nadmierną barierę finansową dochodzenia naruszonych praw, gdyż prowadzi do niesłusznego obciążenia dłużnika kosztami postępowania sądowego, które ma zapewnić mu ochronę przed nałożeniem na niego kosztów postępowania egzekucyjnego.

Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów, Trybunał zauważa, że ich istota wiąże się *de facto* z przyjętym w art. 49 ust. 2 i 2a u.k.s.e. mechanizmem nakładania na dłużnika obowiązku zwrotu kosztów postępowania egzekucyjnego. Argumentacja przedstawiona przez skarżącego oparta jest na założeniu, że treść przepisów u.k.s.e. determinowała przyjętą przez niego taktykę postępowania w sprawie i doprowadziła do wniesienia koniecznego w jego przekonaniu powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Zaskarżony przepis niezgodnie z konstytucyjnym prawem do sądu jego zdaniem doprowadził do nałożenia na niego kosztów dochodzenia naruszonych praw. Innymi słowy, skarżący domaga się, by przez wzgląd na treść art. 49 ust. 2 i 2a u.k.s.e. w sprawach zainicjowanych wniesieniem powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w związku z przedawnieniem roszczenia wyłączona była możliwość zastosowania przez sądy art. 101 k.p.c.

Trybunał przypomina, że skarga konstytucyjna – w myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji – powinna zostać wniesiona w celu zbadania zgodności z Konstytucją tej normy, na podstawie której sąd lub organ administracji publicznej wydały ostateczne orzeczenie w sprawie skarżącego i z którą skarżący wiąże naruszenie swoich praw lub wolności albo obowiązków określonych w Konstytucji. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ugruntowało się stanowisko, zgodnie z którym nie każdy przepis przywołany przez sąd w uzasadnieniu rozstrzygnięcia jest uznawany za jego podstawę jako ostatecznego orzeczenia w rozumieniu art. 79

ust. 1 Konstytucji i art. 53 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK. Kwalifikacji tej odpowiada tylko norma determinująca jego treść w ten sposób, że wkracza ono w sferę praw podmiotowych określonych w Konstytucji (zob. w szczególności wyrok TK z 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1). Uzasadnienie zarzutów sformułowanych w skardze konstytucyjnej powinno zatem uprawdopodobniać naruszenie konstytucyjnych praw, których ochrony skarżący dochodzi w postępowaniu skargowym. Jeśli na podstawie skargi nie da się ustalić związku między zaskarżonym przepisem, orzeczeniem wydanym w sprawie skarżącego i przysługującym mu konstytucyjnym prawem podmiotowym, to należy przyjąć, że skarżący nie wykazał naruszenia przysługujących mu praw. W takiej sytuacji zaś wniesiona skarga nie zasługuje na uwzględnienie, nie została bowiem spełniona przesłanka, o której stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 53 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o TK (zob. postanowienie TK z 9 października 2013 r., sygn. Ts 21/12, OTK ZU nr 5/B/2013, poz. 461).

Trybunał stwierdza, że sformułowane w skardze zarzuty nie wskazują na to, aby rzeczywistym źródłem naruszenia konstytucyjnych praw skarżącego był zakwestionowany w niej przepis. Główną przyczyną powstania bariery ekonomicznej, którą dostrzega skarżący, naruszającej w jego opinii prawo do sądu, jest w jego ocenie obowiązek poniesienia przez niego jako powoda kosztów postępowania wszczętego na skutek wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego. Jak jednak podkreśla, to treść art. 49 ust. 2 i 2a u.k.s.e. determinuje konieczność wszczęcia tego postępowania. Zarówno okoliczności faktyczne, jak i argumentacja podniesione w skardze są ściśle powiązane z postępowaniem egzekucyjnym. Źródło podkreślanego przez skarżącego ryzyka należy upatrywać zatem w treści innych przepisów kształtujących jego sytuację prawną. Zaskarżony art. 101 k.p.c. nie doprowadził zatem do naruszenia konstytucyjnych praw skarżącego, a tylko taka zależność uzasadniałaby nadanie skardze dalszego biegu. Regulacja zawarta w u.k.s.e. nie jest zaś przedmiotem skargi konstytucyjnej, a ze względu na wyrażoną w art. 67 ust. 1 ustawy o TK zasadę skargowości nie może ona być w niniejszej sprawie przedmiotem kontroli z urzędu. Stwierdzenie powyższych okoliczności przesądza o konieczności odmowy wszczęcia merytorycznego rozpoznania przedmiotowej skargi konstytucyjnej.

Odnosząc się zaś do tej argumentacji skarżącego, w której dowodzi on, że art. 101 k.p.c. nie pozwala na różnicowanie rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów w sprawie powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, oraz w której kwestionuje przyjętą w tym przepisie zasadę rozkładu kosztów postępowania, Trybunał wskazuje, że zarzuty sformułowane w skardze w tym zakresie cechuje oczywista bezzasadność.

Trybunał zwraca uwagę, że zagadnieniem prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) w aspekcie kosztów postępowania cywilnego Trybunał Konstytucyjny zajmował się już wielokrotnie, tworząc stałą i spójną linię orzecniczą. Stwierdzał, że: „Koszty sądowe są tradycyjnie uznanym instrumentem polityki państwa służącym do regulowania relacji stron stosunków procesowych oraz – w szerszym ujęciu – stymulowania decyzji jednostek co do sposobu prowadzenia swoich interesów i doboru środków ich ochrony.” (wyrok TK z 7 września 2004 r., sygn. P 4/04, OTK ZU nr 8/A/2004, poz. 8). Podkreślał także, że koszty sądowe pełnią, obok funkcji fiskalnej, także funkcję społeczną, jak również służebną wobec wymiaru sprawiedliwości. Funkcja społeczna przejawia się, jak zaznaczał, wpływem kosztów postępowania na życie społeczne w sensie pozytywnym (ograniczenie pieniądza i szykanowania przeciwnika, minimalizacja zachęt do ochrony fikcyjnych interesów i chęci niesłusznego wzbogacenia się kosztem przeciwnika) i negatywnym (np. utrudnienie dostępu do wymiaru sprawiedliwości, zaburzenie funkcjonowania zasady faktycznej równości uczestników postępowania). Funkcja służebna zaś wobec wymiaru sprawiedliwości, jak podnosił, przejawia się przede wszystkim wpływem kosztów postępowania na zachowania stron w trakcie procesu (zob. wyrok TK z 21 lipca 2008 r., sygn. P 49/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 108).

Ponadto zgodnie z orzecnictwem konstytucyjnym za ograniczenie możliwości realizacji prawa do sądu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, można wprowadzić uznać bariery o charakterze ekonomicznym, ograniczenia takiego nie można jednak utożsamiać z samym istnieniem obowiązku ponoszenia określonych opłat i kosztów sądowych. Trybunał ujął to następująco: „O ograniczeniu dostępności do sądu przez bariery ekonomiczne można mówić dopiero w wypadku nadmiernie wysokiego ryzyka ekonomicznego, wywołanego nieprawidłowymi zasadami, wedle których kształtuje się obowiązek ponoszenia kosztów postępowania, zwłaszcza nadmiernie wygórowanym poziomem kosztów”. Trybunał zaznaczył przy tym, że: „Nie można także np. nie dostrzegać znaczenia sposobu regulacji instytucji kosztów postępowania dla eliminowania pieniactwa, co mieści się w klauzuli porządku publicznego” (wyrok TK z 17 listopada 2008 r., sygn. SK 33/07, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 154).

W świetle powyższego Trybunał zwraca uwagę, że wbrew twierdzeniom skarżącego zastosowanie art. 101 k.p.c. w postępowaniu w sprawie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego stanowi wyjątek od ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik procesu ukształtowanej w art. 98 § 1 k.p.c. Sądy, orzekając w sprawie kosztów postępowania, mają zatem możliwość modyfikowania rozstrzygnięcia w tym zakresie w zależności od okoliczności konkretnej sprawy. Jednocześnie wskazuje, że uczestnicząc w postępowaniu, strona musi mieć świadomość, że wnoszone przez nią lub jej przeciwnika procesowego powództwa oraz środki zaskarżenia mogą rodzić obowiązek uiszczenia kosztów sądowych. Innymi słowy, strona nie może zakładać, że nie poniesie kosztów zainicjowanego przez nią postępowania. W konsekwencji powyższych ustaleń Trybunał stwierdza w tym stanie rzeczy oczywistą bezzasadność przedstawianych w zarzutów badanej skardze konstytucyjnej, co zgodnie art. 61 ust. 4 pkt 3 ustawy o TK stanowi samoistną podstawę odmowy nadania jej dalszego biegu.

5. W tym stanie rzeczy należało odmówić nadania dalszego biegu analizowanej skardze konstytucyjnej.